

# Wpływ siły osobistego przykładu członków PZPR na kolektywy motorem działania partii na placu budowy

„Głównym zadaniem w nadchodzących latach należy uczynić wszechstronne podnoszenie jakości pracy i warunków życia naszego narodu. Wszędzie — w produkcji, w postępie naukowo-technicznym, w sposobie życia, w działalności politycznej i społecznej, w kształtowaniu stosunków międzyludzkich — trzeba zapewnić prymat kryteriów jakościowych. Jest to warunek dalszego rozwoju o umacnianie socjalizmu, warunek podnoszenia poziomu życia, wyzwalań głębszych rezerw i pełnego spożytkowania możliwości, które zostały stworzone dotychczasową pracą narodu”.

## GŁOS

DWUTYGODNIK  
BUDOWNICZYCH

Nr 19 (40) Rok II Cena 1 zł  
● 1—15 października 1975 r. ●

# huty katowice

Cytat ten pochodzi z dokumentu, wokół którego koncentrować się będzie przez najbliższe tygodnie uwaga całego społeczeństwa. Jest on myślą przewodnią zatwierdzonego przez XVIII Plenum KC partii i poddanego pod szeroką, ogólnonarodową dyskusję projektu programu działania na nadchodzące lata zawartego w Wytocznych KC na VII Zjazd PZPR.

W latach 1976—1980 będzie kontynuowana i rozwijana strategia społeczno-gospodarcza sformułowana na VI Zjeździe PZPR. Zasadniczym celem polityki partii będzie dalsza, systematyczna popra-

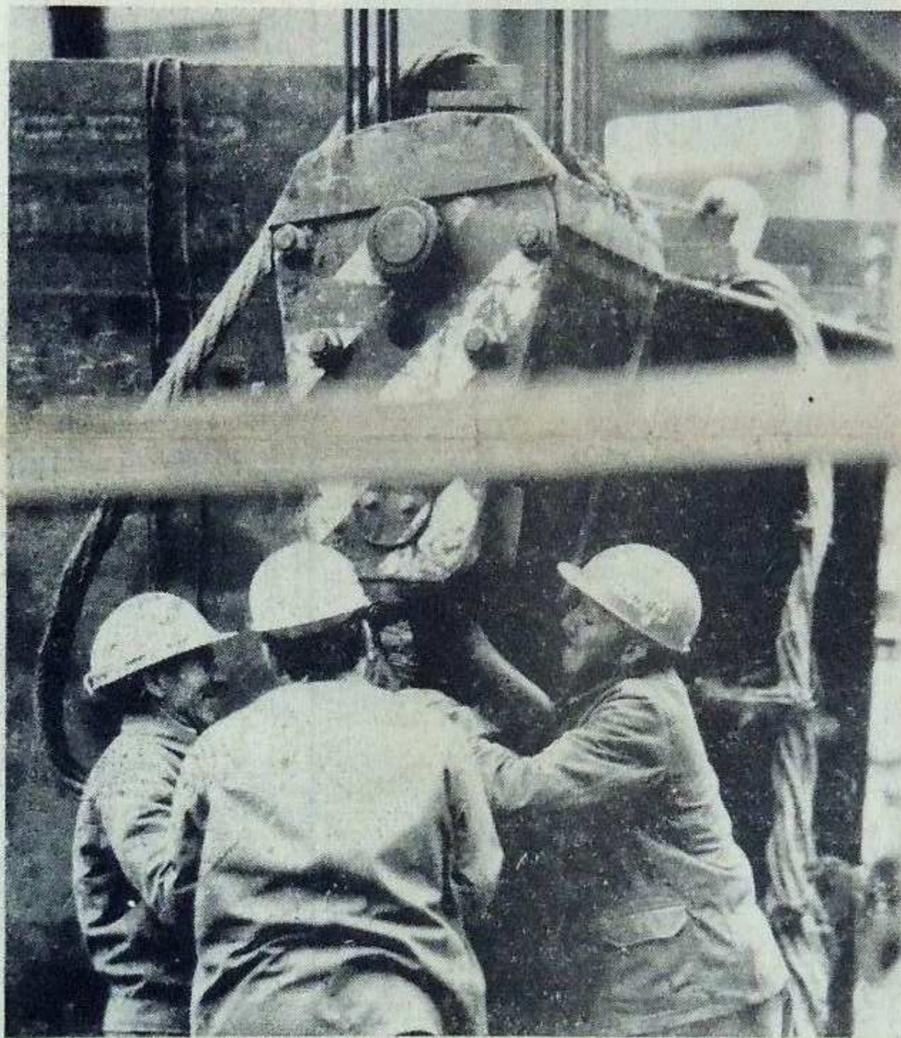
(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

### KONCERT z dedykacją

19 września br. w sali rezerwalnej Pałacu Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej odbył się wielki koncert dla budowniczych i nutników Huty Katowice.

Koncert ten został zorganizowany z okazji rozpoczęcia kampanii sprawozdawczo-wyborczej PZPR a najpiękniejsze utwory w wykonaniu znakomych solistów polskiej estrady dedykowano naszym delegatom na konferencję partyjną.

W koncercie, którego organizatorem była Rada Zakładowa Huty Katowice i Katowicka Rozgłośnia Polskiego Radia — udział wzięli Orkiestra PRITV w Katowicach pod dyrekcją Jerzego Millana w asyście takich solistów jak: Jolanta Kubiśka, Zdzisława Sośnicka, A. Lina, Majewska, Stan, Borys, Andrzej Dyszak, Zbigniew Woźniak oraz Wiktor Zajączkowski. Miła konferencka koncertu prowadziła znana spikerka Katowickiej TV Maria Borecka oraz Jacek Bromski.



Zdł. J. Sapa

## W centrum uwagi: CZŁOWIEK i jego potrzeby

„Polepszanie warunków pracy oraz zaspokajanie potrzeb socjalno-bytowych załóg i rodzin pracowniczych powinno być traktowane na równi z podstawową działalnością zakładów...”

(Z Wytocznych na VII Zjeździe)

POLEPSZANIE WARUNKÓW pracy i sytuacji socjalno-bytowej leży w centrum uwagi zarówno władz partyjnych, związkowych jak i kierownictwa gospodarczego budowy. Jednak możliwości nie zawsze szły w parze z potrzebami. Warunki pracy i życia tysięcy budowniczych poprawiały się systematycznie z miesiąca na miesiąc, z roku na rok. Dzisiaj możemy powiedzieć, że w tym zakresie zrobiono już bardzo dużo. Rozwiązano podstawowe problemy związane z wyżywieniem, uregulowano sprawę dowozów do pracy, poprawia się praca handlu i usług. Jednak nadal najbardziej drażliwym i palącym problemem pozostała

sprawa mieszkań. Osiedla mieszkaniowe budowane z myślą o stabilizacji załóg, tymczasowo zostały przeznaczone na hotele pracownicze. Taka jest bowiem konieczność i wymóg chwili. Setki ludzi codziennie przyjeżdżających do pracy z całego kraju nie można zostawić na bruku. Każdego trzeba zakwaterować. Podjęto więc decyzję, że bloki mieszkalne zostaną zaadaptowane na hotele i dlatego we wszystkich nowo oddawanych budynkach kwatruje się pracowników. Ale nawet podjęcie takiego środka nie rozwiązało w pełni trudnej

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

„Mamy wszelkie przesłanki ku temu aby opracować i wcielić w życie w ciągu dwóch dekad program zbudowania w naszym kraju rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego” — stwierdził podczas I Krajowej Konferencji Partyjnej I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK.

## Wykorzystamy tę szansę!

Życie pokazuje jak bardzo realne było to stwierdzenie. Zbliżamy się do końca pięćdziesiątka, która otworzyła nową kartę w dziejach naszego narodu — zapoczątkowała okres niezwykle dynamicznych przemian. Podejmując stopniowo zadania budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego kraj nasz wstąpił w nowy etap historycznego rozwoju. Co osiągnęliśmy w mijającym pięćdziesięciu? Średnia płaca w gospodarce uspołecznionej, która w 1970 roku wynosiła 2235 złotych, w bieżącym osiągnie ok. 3500 zł. Drukrotnie szybciej niż przewidywały to założenia planu wzrastała średnia płaca realna i kształtować się ona będzie w końcu bieżącego roku na poziomie o ok. 40 procent wyższym niż w roku 1970.

Aż 70 procent tego przyrostu płac uzyskano dzięki podniesieniu wydajności pracy. W rezultacie dążenia do poprawy materialnego poziomu życia podniosły się płace wszystkich pracujących. Do niewątpliwych osiągnięć nale-

ży zaliczyć fakt stworzenia 1850 nowych miejsc pracy, co z miejscami zwolnionymi przez odchodzących na emeryturę dało w sumie zatrudnienie 3 mln osób. O ponad 79 procent wzrosły dostawy towarów na rynek. Spożycie mięsa i przetworów mięsnych powiększyło się o 17 kg, wobec 8,5 zakładanych w planie 1971—75.

W czasie minionych lat następowało konsekwentne rozwiązywanie istotnych problemów socjalnych. Przeprowa-

dono szereg doniosłych reform, jak chociażby zrównanie uprawnień pracowników fizycznych i umysłowych do zasiłków chorobowych, przedłużenie urlopow macierzyńskich, podniesienie zasiłków na dzieci, objęcie bezpłatnym lecznictwem wsi. Przeznaczono ogromne sumy na budownictwo mieszkaniowe, rozwój bazy materialnej służby zdrowia. W 1973 roku utworzono zakładowy fundusz nagród, socjalny i mieszkaniowy. Rozpoczęto proces zwiększania ilości dni wolnych od pracy.

W bieżącym roku mamy ich już 12.

We wszystkich dziedzinach polityki społecznej, we wzroście płac i dochodów robotników, pracowników gospodarki uspołecznionej, w rozwiązywaniu problemów socjalnych, osiągnięto w latach 1971—75 nie notowany dotychczas postęp i dynamikę. Zbliżający się VII Zjazd PZPR rozliczy minione pięćdziesiąt i podejmie decyzje dotyczące dalszego rozwoju. Podstawowe propozycje dotyczące nowej pięćdziesiątki zawarte są w Wytocznych. Jej realizacja będzie zamykać dziesięciolecie, w którym kraj

nasz osiągnie nowy jakościowo poziom rozwoju. Toteż coraz powszechniej nazywa się ją pięćdziesiątką jakości. Co nam przyniesie?

W 1980 roku dochód narodowy wytworzony, będzie ponad 2,3 raza większy niż w roku 1970. Podstawą tego wzrostu będzie ponad 2,5-krotne podniesienie produkcji przemysłowej i 1,5-krotny wzrost produkcji rolniczej. Zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej zwiększy się o ponad 2,7 mln osób. Podwoi się liczba kadr z wyższym i średnim wykształceniem.

Fundusz spożycia wzrośnie blisko dwukrotnie a przychody pieniężne ludności powiększą się o 2,7 raza. Osiągnięciem bez precedensu będzie uzyskanie w ciągu dziesięciolecia wzrostu płac realnych o ok. 62—65 proc. Ponad trzykrotnie powiększą się świadczenia socjalne, jakościowo nowy poziom osiągnie nauka i technika, oświata i kultura.

W Wytocznych czytamy:

„Istnieją wszelkie podstawy do tego — aby w dekadzie 1971—1980 dźwignąć nasz kraj na nowe wyżyny socjalistycznego rozwoju i zapewnić wydatną poprawę warunków życia i pracy naszego narodu. Jest to wielka historyczna szansa, jej wykorzystanie zależy od nas, od naszej aktywności i inicjatywy, od jakości i solidności wszystkich naszych poczynań, od powołanej kultury pracy i życia...”

# WOKÓŁ BUDOWY • WOKÓŁ BUDOWY • WOKÓŁ BUDOWY



## Najlepsi na zlocie

Instytucje i organizacje wojewódzkie zajmujące się rekreacją, rozrywką i czynnym wypoczynkiem po pracy zorganizowały w dniach 13—14 września na obiektach sportowo-rekreacyjnych w Bukownie zlot młodzieży województwa katowickiego, uczestniczącej w akcji „Lato 75”.

W zlocie tym uczestniczyła ponad 160-osobowa grupa młodzieży zatrudnionej przy budowie Huty Katowice. Większość w tej grupie stanowili junacy naszego Ochotniczego Hufca Pracy.

Wprost idealna pogoda, wzorowa organizacja imprezy oraz ciekawy i urozmaicony program sprawiły, że w zlocie uczestniczyło kilkanaście tysięcy ludzi z terenu całego województwa katowickiego oraz województwa bielskiego i częstochowskiego.

Ekipa nasza, pod kierownictwem znanego działacza sportowego **Piotra Kwapisza**, sprawiła nam przyjemną niespodziankę, uzyskując dwa pierwsze miejsca w punktacji ogólnej: za udział i wyniki w imprezach sportowo-rekreacyjnych oraz za ilość osób uczestniczących w zlocie, najlepsze prezentowanie się na defiladzie i za propagandę wizualną biwaku zlotowego. W efekcie młodzież nasza przywoziła dwa piękne puchary.

Do najlepszych wyników sportowych uzyskanych przez naszych uczestników, zaliczyć należy: II miejsce w piłce nożnej, w LA oraz w piłce siatkowej mężczyzn (w finale przegrali tylko z A kl zespołem siatkówki Bukowińska).

Biorący udział w zlocie wiceprzewodniczący ZB ZMS **Janusz Śledzik**, przedstawił

Generalnej Dyrekcji Budowy — **Antoni Górak** i członek kierownictwa PUS **Bordan Majchrzak** przyjęli szereg szczerych gratulacji od kierowników ekip z innych środowisk za wzorową postawę młodych budowniczych i uzyskane przez nich wyniki. Rozmowy prowadzone z członkami naszej ekipy utwierdziły nas w przekonaniu, że tego rodzaju imprezy, szczególnie tak dobrze przygotowane, cieszą się ogromnym powodzeniem wśród młodych. m. z.

## Akcja „Witaminy» trwa!

Pracownicy przedsiębiorstwa przystąpili do akcji „Witaminy», której celem jest pomoc gospodyniom w gromadzeniu zimowych zapasów. Przejście przez zakłady pracy funkcji zaopatrzeniowca i dystrybutora jest praktykowane od szeregu lat. Forma zaopatrywania załogi w warzywa i owoce doskonale zdaje egzamin.

W tym sezonie dla pracowników Huty Katowice Rada Zakładowa sprowadziła ponad 30 tysięcy kg ziemniaków, 4 tysiące kg jabłek i 1,5 tysiąca kg sliwek. Zapisy na warzywa i owoce prowadzi dział socjalny wszystkich zakładów Budostalu-4. Dla załogi sprowadzone zostaną gruszkę, jabłka, sliwki, orzechy, cebula i marchew. Rozpoczęto również akcję ziemniaczaną. Z terenu Kielecczyzny pochodzą będą warzywa i owoce przeznaczane dla pracowników PUS. Wśród pracowników tego przedsiębiorstwa rozprowadzono już kilkaset kg ziemniaków i sliwek. (elb)

## Goście z Halle

Młodzież ZMS-owska gościła w dniu 12. IX. delegację Komitetu Okręgowego FDJ z Halle z I sekretarzem **Lotharem Buttlerem**. Okręg ten już od lat utrzymuje ścisłą współpracę polityczno-gospodarczą z województwem katowickim, wymieniając doświadczenia interesujące obie strony.

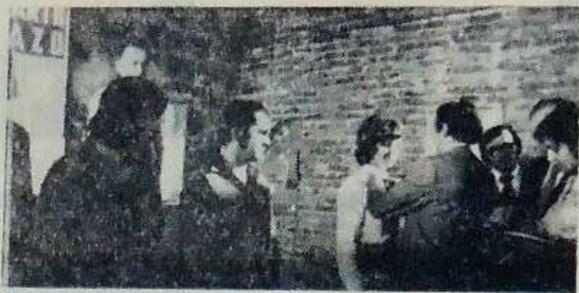
Sekretarz propagandy KB PZPR **Stanisław Tuziński** poinformował gości o aktualnym stanie zaawansowania robót na placu budowy podkreślił fakt, iż około 70 proc. budowniczych kołosa polskiej metalurgii — to młodzież.

Przewodniczący ZB ZMS **Jerzy Wałaziński** zaznajomił niemieckich kolegów ze specyfiką działania organizacji ZMS-owskiej na placu budowy, zwracając szczególną uwagę gości na formy sprawowania młodzieżowego patronatu nad realizacją napiętych zadań produkcyjnych, socjalnych i społeczno-politycznych na tej wielkiej budowie. Zwrócił także uwagę na przygotowania organizacji ZMS budowy do kampanii sprawozdawczo-wyborczej prowadzonej pod hasłem pełnej realizacji zadań ostatnich miesięcy pięcioletki oraz aktywnego włączenia się młodzieży do ogólnokrajowej dyskusji przed VII Zjazdem PZPR.

Niemieccy goście zwiedzili Izbę Tradycji i Perspektyw w Domu Organizacji Społecznych, a następnie plac budowy. W rejonie stalowni konwertorowej, **Lothar Buttler**, ze swoimi towarzyszami, zapoznał się z formami socjalistycznego współzawodnictwa pracy prowadzonego na naszej budowie oraz o awansie zawodowym i społecznym młodych ludzi przybyłych tu z różnych stron Polski.

Delegacja KO FDJ z Halle zapoznała się również z warunkami życia młodych junaków OHP im. Leninowskiego Komsomolu w osiedlu hotelowym w Gólonogu.

Gościom towarzyszył przewodniczący ZW ZMS w Katowicach **Robert Mucko**. (JS)



## Szerokie pole działania dla młodzieży

Zapoczątkowana w całym kraju dyskusja nad Wytocznymi na VII Zjazd PZPR otwiera szerokie pole do działania dla młodzieży. Dotyczy to szczególnie trzech dziedzin: zwiększania zakresu i skuteczności ideowego oddziaływania ruchu młodzieżowego, rozszerzania społecznej i produkcyjnej aktywności młodych oraz umacniania integracji ruchu młodzieżowego w praktycznym działaniu.

Problemom tym poświęcone było uroczyste zebranie inauguracyjne kampanii sprawozdawczo-wyborczej ZMS na naszej budowie. Rola gospodarza pełniło koło ZMS przy ZBKW, miejscem — budujący się obiekt socjalno-administracyjny wydziału remontowego Huty Katowice. Budynek ten jest zresztą objęty patronatem młodzieżowym. ZMS-owcy pragną go oddać do użytku inwestorowi w przeddzień rozpoczęcia VII Zjazdu PZPR.

Podczas tego zebrania zostały wręczone złote odznaki ZW ZMS „Młodzież dla postępu” następującym wyróżniającym się osobom: **Jadwidzie Dołędze, Tadeuszowi Kaszu-**

**bie, Marianowi Marchajskiemu, Stanisławowi Worobikowemu, Zbigniewowi Zawalskiemu, Stanisławowi Ziłkowskemu i Piotrowi Żurawskiemu.**

W inauguracji kampanii sprawozdawczo-wyborczej w związkach młodzieży placu budowy wzięli udział: wiceprzewodniczący Rady Głównej FSZMP, przewodniczący ZG ZMS **Krzysztof Trębacz-kiewicz**, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego FSZMP w Katowicach **Czesław Lech**, przewodniczący ZW ZMS w Katowicach **Robert Mucko**, przewodniczący ZB ZMS **Jerzy Wałaziński** oraz przewodniczący ZZ ZMS BPP Budostalu-4 **Tadeusz Lipiński**. (JS)

## Pożegnanie z latem

ZALOGA budowy huty z miesiąca na miesiąc jest bardziej skonsolidowana i żyta. Świadczy o tym coraz powszechniejszy udział w różnych formach wypoczynku po pracy, imprezach sportowych i turystycznych. Coraz częściej inicjatywy wspólnego spędzenia sobotniego popołudnia czy niedzielnych wychodzą od samych pracowników. Wzrasta frekwencja na imprezach organizowanych przez Radę Zakładową. We wrześniu najpopularniejszą formą wypoczynku były wycieczki połączone z tradycyjnym pieczeniem ba-

rana. Na pieczenie wyjechali pracownicy pionu inwestycji Huty Katowice. Bardzo miłą imprezą pod hasłem „Pożegnanie z latem” zorganizowała 13 września Rada Zakładowa PUS w ośrodku rekreacyjnym huty Dzierżyński nad jeziorem Pogoria.

Pieczenie ziemniaków, wspólna zabawa przy muzyce, ciekawe konkursy np. piosenki cygańskiej, czy na najzabawniejsze przysłowie przyciągnęły liczną grupę pracowników. (elb)

## Udana impreza

W ramach uroczystych obchodów XXV-lecia Budostalu oraz w celu spopularyzowania form rekreacji fizycznej wśród pracowników w dwie kolejne niedziele Komitet Organizacyjny Jesiennego Turnieju Sportowego przeprowadził imprezy których organizatorami byli: Rada Zakładowa i Rada Kultury Fizycznej i Turystyki przy Budostalu-4.

Imprezy finałowe poprzedzone były eliminacjami w zarządach, w których startowało ponad 900 osób, natomiast w imprezach finałowych uczestniczyło 360 osób. W pierwszym dniu zawodów tj. 14. IX. br. na krytym basenie Zespołu Szkół Zawodowych w Dąbrowie Górniczej odbyły się konkurencje pływackie w których uczestniczyło 63 zawodników.

Wyniki poszczególnych konkurencji były następujące: Styl dowolny 50 m mężczyzn do 35 lat: 1. Leon Teer (B-4) 2. Jerzy Kinasz (ZBKW) 3. Paweł Popoń (ZBKW). Styl klasyczny 50 m mężczyzn do 35 lat: 1. Paweł Popoń (ZBKW) 2. Leon Teer (B-4) 3. Ryszard Panasiewicz (ZBZT). Styl dowolny 25 m mężczyzn powyżej 35 lat: 1. Władysław Grot (B-4) 2. Pa-

wel Grzmielewski (ZBKW) 3. Grzegorz Oniszczuk (B-4). Taką samą kolejność uzyskali ci sami zawodnicy w stylu klasycznym na 25 m. Sztafety 4x25 m styl dowolny: 1. Dyrekcja Budostalu-4 w składzie — Leon Teer, Jan Doniec, Sławomir Górak, Władysław Grot. 2. ZBKW w składzie — Paweł Popoń, Jerzy Kinasz, Paweł Bogusław Grzmielewscy. 3. ZBZT w składzie — Kazimierz Owczarek, Andrzej Komurek, Ryszard Panasiewicz, Witold Filipek. Piłka wodna 1. ZBKW. 2. Dyrekcja B-4. 3. ZBZT. Zawody pływackie wygrała Dyrekcja B-4 80 pkt) 2. ZBKW (69 pkt) 3. ZBZT (31 pkt).

W drugim dniu zawodów tj. 21. IX. br. imprezy odbywały się na terenie Osiedla Hotelowego Sadowa w hali sportowej, Klubie KO oraz na

obiektach przyległych do Domu Kultury Budowlanych. W dniu tym przeprowadzono zawody w 15 dyscyplinach, w których padły następujące wyniki:

Kometka kobiet: 1. Irena Chamska (ZBKW) 2. Teresa Syroka (B-4) 3. Maria Typek (ZETU). Tenis stołowy kobiet: 1. Małgorzata Kubisa (ZETU) 2. Maria Typek (ZETU). Kombinowana sztafeta drużynowa: 1. ZBKW w składzie — Julianna Głobinska, Stanisław Cegielski, Bogumil i Józef Grzmielewscy. 2. ZETU — Teresa Kaniuk, Małgorzata Kubisa, Maria Typek, Bożena Strzębska. 3. Dyrekcja B-4 — Lucyna Tobiasz, Teresa Syroka, Jacek Smulczyński, Jan Marchel. Tenis stołowy mężczyzn: 1. Janusz Miłkiewicz (B-4) 2. Jerzy Zellkowski (OHP) 3. Stanisław Dorura (ZETU). Kometka mężczyzn: 1. Marek Cynar (OHP) 2. Robert Walasek (ZBKW) 3. Józef Grzmielewski (ZBKW). Podnoszenie ciężarka: 1. Marian Ciapak (ZBKW) 2. Zygfryd Stachowiak (ZBKW) 3.

**Tadeusz Wojciński (ZBKW).** Strzelanie z pistoletu: 1. Jerzy Cebo (B-4) 2. Barbara Szczęsna (ZBKW) 3. Piotr Brylski (ZPF). Strzelanie z wiatrówek: 1. Jerzy Cebo (B-4) 2. Antoni Kośmider (ZETU) 3. Jerzy Matejek (ZETU). Warcaby: 1. Władysław Gorczyński (B-4) 2. Jan Kędzior (OHP) 3. Jan Kiersztyn (ZBKW). Szachy: 1. Jan Kiersztyn (ZBKW) 2. Władysław Gorczyński (B-4) 3. Stanisław Czech (ZBKW). Brydż towarzyski 1. Antoni Kośmider (ZETU) 2. Jerzy Oleśiak (ZETU) 3. Janusz Mrozinski (B-4). Przeciąganie liny: 1. ZBKW. 2. Dyrekcja B-4 3. ZBKW. Piłka ręczna mężczyzn: 1. ZETU. 2. OHP. 3. ZBKW. Piłka nożna: 1. ZETU. 2. ZBKW. 3. ZBKW. Piłka siatkowa mężczyzn: 1. OHP. 2. ZBKW. W punktacji zbiorczej uzyskano miejsca i zdobyto punkty: 1. Dyrekcja B-4 185 pkt) 2. ZBKW (147 pkt) 3. ZETU (118 pkt) 4. ZBKW (101 pkt) 5. OHP (85 pkt) 6. ZBZT (31 pkt) 7. ZPF (23 pkt).

Zawodnicy indywidualnie oraz drużyny do trzeciego miejsca otrzymały pamiątkowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe. Zespół Dyrekcji B-4 otrzymał piękny puchar za 1 miejsce w punktacji zespołowej. m. z.



Jedną z coraz popularniejszych form wypoczynku budowniczych huty po pracy jest wędkarstwo. Na zdjęciu **Tadeusz Bartosiak** z ZETU — „podopieczny” prezesa sekcji wędkarskiej Budostalu-4 **Ireneusza Lewandowskiego** — z obfitym pionem połowów w Dunajcu. Zdj. Z. Kempa

GŁOS HUTY KATOWICE — dwutygodnik budowniczym. Redaguje zespół Wydawca: PBP Budostalu-4. Adres Redakcji: 41-303 Dąbrowa Górnicza, ul. Katowice. Druk: PZG KSW w Katowicach. Telefon nr 62-25-66. Wzrost 133. Druk: PZG KSW. 40-083 Katowice. Liebknecht 22. Nr zam. 332/73 T-13

# Struktura naszej organizacji partyjnej

## KOMITET PZPR BUDOWY HUTY KATOWICE

któremu podlegają

## 2 KOMITETY ZAKŁADOWE

- **KZ PZPR Generalnego Wykonawcy PBP BUDOSTAL - 4**

skupiający organizacje partyjne 9 przedsiębiorstw

- **KZ PZPR HUTY KATOWICE W BUDOWIE**

skupiający organizacje partyjne wszystkich służb inwestycyjnych i wydziałów huty

W obu Komitetach Zakładowych działa 27 OOP

## 9 ORGANIZACJI PODSTAWOWYCH

- **POP - AGLOMEROWNIA**

skupiająca organizacje partyjne 12 przedsiębiorstw

- **POP - CIEPŁOWNIA**

skupiająca organizacje partyjne 6 przedsiębiorstw

- **POP - INSTAL**

skupiająca organizacje partyjne 4 przedsiębiorstw

- **POP - WIELKIE PIECE**

skupiająca organizacje partyjne 3 przedsiębiorstw

- **POP - HYDROBUDOWA**

skupiająca organizacje partyjne 3 przedsiębiorstw

- **POP - ELEKTROMONTAŻ**

skupiająca organizacje partyjne 4 przedsiębiorstw

- **POP - TRANSBUD**

skupiająca organizacje partyjne 2 przedsiębiorstw

- **POP - PRZEDS. ROBÓT INŻYNIERYJNYCH**

- **POP - PRZEDS. USŁUG SOCJALNYCH**

We wszystkich Podstawowych Organizacjach Partyjnych działają 23 OOP oraz 326 grup partyjnych

**Stan członków i kandydatów PZPR**

**2.948**

### KIERUNEK DZIAŁANIA:

**człowiek na wielkiej budowie**

**CEL DZIAŁANIA: terminowe przekazanie huty do eksploatacji**



Konferencje KZ zatwierdziły programy działania

## Przygotować solidnie budowę do zimy!

We wszystkich POP naszego placu budowy odbyły się zebrania przedzjazdowe, na których wybrano delegatów na konferencję partyjną Komitetu PZPR Budowy. Natomiast w dniu 23 września odbyła się konferencja przedzjazdowa KZ PZPR Huty Katowice. Dwa dni później taka sama konferencja odbyła się w KZ PZPR Budostalu-4. W obu uczestniczył I sekretarz Komitetu PZPR Budowy Waldemar Kowalski.

Głównymi problemami, jakie omówiono w referacie Egzekutywy KZ PZPR Huty „Katowice” oraz dyskusji, były przede wszystkim sprawy związane z przygotowaniem kadr hutniczych, które będą obsługiwać urządzenia przyszłej huty. Mimo bowiem ogromu dokonań, daleko zaawansowanej struktury organizacyjnej całego zakładu, bardzo mocno akcentowano problem jakości kadr.

W chwili obecnej w Hucie Katowice zatrudnionych jest ponad 6.000 osób. Pracownicy eksploatacji stanowią 4.418, z tego szkoli się 2.267 osób, zaś uprawnienia do pracy samodzielnej uzyskały tylko 1.424 osoby. Dlatego też poszerzenie i właściwy poziom szkolenia jest jednym z najpilniejszych zadań, jakie stoją przed hutnikami. Podkreślono przy tym, że w tej dziedzinie należy wykorzystać dobre doświadczenia w szkoleniu stalowników w Hucie Lenina, wielkopieczowników w hutach Kościuszko i Bierut. Tylko bowiem samodzielna praca w ustabilizowanych kolektywach pracowniczych kierowanych przez doświadczony i zaangażowany dozór stanowi sprawdzian prawidłowości szkolenia i gwarantuje właściwą eksploatację poszczególnych wydziałów Huty Katowice.

W tym kontekście szczególnej wagi nabiera problem pozyskania z odpowiednim wyprzedzeniem niezbędnej ilości doświadczonych pracowników średniego i wyższego dozoru ze „starego” hutnictwa. W tym zakresie hutnicy oczekują pomocy instancji wojewódzkiej i zdecydowanego działania kierownictwa ZHŻIS. Zagadnienie to, łącznie z organizacyjnym przygotowaniem się do rozruchu, znajduje się w centrum zainteresowania organizacji partyjnej.

Natomiast faktycznym sprawdzianem przygotowania hutników będzie nadchodzący okres zimowy, gdzie szczególne zadania stoją przed kolektywami magazynów i spedycji oraz głównego energetyka.

Stawiając na dynamiczne realizację stojących przed inwestorem i przyszłym użytkownikiem zadań, dużą wagę przywiązują hutnicy do realizacji opracowanego programu rozwoju warunków socjalno-bytowych. Dalszy dynamiczny wzrost kadr eksploatacyjnych i ich przeniesienie na główny plac budowy wymaga intensywnych poczynań w zakresie realizacji budownictwa mieszkaniowego i hoteli, jak również rozwiązania przez WPK i PKP problemu dowozu pracowników. W czasie obrad podkreślano, że ilość przekazywanych obecnie mieszkań pracownikom huty jest niewystarczająca. Tę trudną sytuację pogłębia jeszcze fakt braku kwater w obrębie Du-

browy Górniczej, Będzina, Zabłkowie, Strzemiesze i Zagorza, w których przynajmniej czasowo można by umieścić pracowników huty.

Konferencja przedzjazdowa organizacji partyjnej podsumowała dotychczasowy dorobek założeń budowlanych i wytyczyła kierunki pracy na najbliższe miesiące.

Przed załogami budowlanymi stoją bardzo poważne zadania i to takie, które muszą być zrealizowane w niezwykle krótkim czasie. Trzeba zamontować jeszcze 67 tysięcy ton konstrukcji i 202 tysiące ton urządzeń. Do czasu pierwszego spustu należy uruchomić około 1.000 obiektów niezbędnych do podjęcia produkcji w zamkniętym cyklu, tj. od produkcji spieku, do produkcji półwyrobów. Wartościowo w robotach budowlano-montażowych prze-rób powinien wynieść ogółem 7.585 mln zł. Podstawowy zatem kierunek działania musi zmierzać do realizacji planów rzeczowych. Jest to zadanie niezbędne w procesie przygotowania i przekazywania obiektów użytkownikowi do rozruchu.



Legitymacje partyjne wręcza nowym członkom PZPR tow. Waldemar Kowalski. Zdj. J. Sapa

Szczególnie ważnym aktualnie problemem dla załóg budowlanych jest także zaprogramowanie robót, aby zapewnić budowie ich ciągłość w okresie jesienno-zimowym. Dlatego też w świadomości aktywów partyjnych jak i załóg budowlanych, głęboko musi być zakorzeniona potrzeba maksymalnej mobilizacji wszystkich sił, dla najpełniejszego zabezpieczenia placu budowy przed skutkami zimy. Musi więc nastąpić koncentracja robót szczególnie na odcinku zamykania obiektów produkcyjnych dla zagwarantowania ciągłości montażu maszyn i urządzeń oraz przyspieszenia wykańczania obiektów socjalnych.

Niezmiernie trudnym zagadnieniem jest uruchomienie i przekazanie do eksploatacji kotła wodnego WP-120. Uruchomienie kotła uzależnione jest od zapewnienia mu odbiorców ciepła, co wiąże się z wykonaniem odcinków estakady dla umożliwienia rozprządzenia ciepła po placu budowy jak również do obiektów leżących poza tym placem. W najbliższych tygodniach należy ukończyć 63 obiekty, z których 40 przewidziano do ogrzewania.

W czasie dyskusji zwracano uwagę na problemy związane z organizacją i wydajnością pracy, racjonalnym wykorzystaniem czasu pracy, ludzi i sprzętu, problemami socjalno-bytowymi i bezpieczeństwem pracy.

W okresie przedzjazdowym działalność budowlanych i hutników charakteryzuje wysokie tempo prac oraz duża dynamika życia społecznego. Dla uczczenia VII Zjazdu PZPR załogi pracujące na placu budowy podjęły dodatkowe zobowiązanie produkcyjne i społeczne, których realizacja przyczyni się do przyspieszenia tempa budowy huty oraz poprawy warunków życia załóg. Załogi Generalnego Wykonawcy podjęły zobowiązanie wartości 137 mln złotych. Wartość zobowiązań hutników szacowana jest na sumę 7,8 mln złotych. Natomiast młodzież, dla uczczenia VII Zjazdu, wykona prace wartości 35 mln złotych.

Na zebraniach POP oraz konferencjach komitetów zakładowych wybrano 152 delegatów, którzy w dniu 2 października na konferencji partyjnej Komitetu Budowy sprecyzują program działania naszej organizacji do VII Zjazdu PZPR. Będzie to program godny budowniczych Huty Katowice. Życzymy owocnych obrad!

# PRYZMAT kryteriów jakościowych

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

wa materialnego, społecznego i kulturalnego poziomu życia społeczeństwa — czytamy w Wytocznych.

Jeżeli wkład w realizację tych ambitnych założeń ma każdy z nas, co zrobiliśmy czy też zrobimy, aby dołożyć swoją cegiełkę do dzieła budowy rozwiniętego społeczeństwa.

Jak przekładamy język partii na język naszego konkretnego działania? Co robimy aby na swoim stanowisku pracy osiągać jak najlepsze wyniki, działać efektywniej. Projekt jest dokumentem otwartym. Wokół niego toczy się dyskusja, którą zapoczątkowała w naszym województwie narada czołowego aktywu partyjnego w Zabrze.

Dyskusyjne forum na naszym placu budowy otworzyło spotkanie aktywu partyjno-gospodarczego, które odbyło się 13 września br. w sali konferencyjnej budynku Huty Katowice. Uczestniczyli w nim członkowie egzekutywu POP, Komitetów Zakładowych, Plenum Komitetu PZPR Budowy, przedstawiciele Związku Zawodowego, Zarządu ZMS Budowy generalnej dyrekcji, inwestora, generalnego wykonawcy oraz dyrektorzy kompleksowych wykonawców.

Główne kierunki działania organizacji partyjnej budowy w świetle Wytocznych KC na VII Zjazd partii przedstawił w referacie programowym I sekretarz KB PZPR — Waldemar Kowalski. — Na nas, na aktywne największej budowy socjalistycznej spoczą zadanie szczególne — rzetelnego przygotowania organizacji partyjnej, zarówno jej członków jak i szerokiego grona bezpartyjnych do Zjazdu — stwierdził mówca. Całkowicie naszego działania winien sprowadzać się do realizacji zadań, które wynikają z potrzeby terminowego przekazania huty do eksploatacji. Podmiotem naszego działania powinien być człowiek, stała troska o podniesienie poziomu warunków socjalno-bytowych załogi. Następnie I sekretarz Komitetu Budowy przedstawił aktualne problemy budowy oraz kierunki działania organizacji. Podkreślił przy tym potrzebę większego zaangażowania i aktywizacji załogi.

„Musimy nadal konsekwentnie przezwyciężać trudności i napięcia, jakie wynikają z realizacji procesu budowy. Musimy podnosić jakość pracy na wszystkich jej odcinkach, wzmacniać dyscyplinę inwestycyjną. Należy położyć większy nacisk na właściwe wykorzystanie kadry, którą dysponujemy, na racjonalne i efektywne wykorzystanie czasu pracy. Działaniu temu sprzyjać powinna stała dążność do usprawniania organizacji dnia roboczego, nie dopuszczanie do przestoju środków transportu, maszyn i urządzeń. Zadania, które stawiać musimy jako kluczowe doskonale precyzyjnie Wytoczne na VII Zjazd stwierdził W. Kowalski: „Coraz konsekwentniej upowszechniać trzeba solidność i poczucie odpowiedzialności za wykazywane zadania, umacniać zawodową

ambicję, rozwijać ruch dobrej roboty, kształtować poczucie współgospodarzenia i współodpowiedzialności. Hasło podniesienia kultury i jakości pracy musi wejść na stałe do praktyki naszego codziennego życia”.

Okres kampanii przedjazdowej stwarza szczególnie mobilizujące warunki do podejmowania ambitnych zadań, zobowiązań i cennych inicjatyw. Jest okazją do podsumowania własnego dorobku i zarazem sprecyzowania zadań na przyszłość.

Dziękując budowniczym i hutnikom za dotychczasowy ogromny wkład pracy I sekretarz Komitetu PZPR Budowy zaapelował o dalszą intensyfikację wysiłku, o podnoszenie wydajności pracy, podejmowanie zobowiązań.

Podczas dyskusji zabrano głos 14 towarzyszy. O działaniach mających na celu rozwiązanie problemu mieszkaniowego, poinformował zebranych przedstawiciel Budostalu-4, dyrektor Zygmunt Adler.

Program zawarty w Wytocznych będzie zrealizowany na naszej budowie wówczas, gdy dotrze on do załogi — stwierdził sekretarz K 2 Huty Katowice, Józef Tataczuk. — Dlatego nasza organizacja partyjna podejmować będzie także działania, aby zebranie i spotkanie z załogą były platformą szerokiej, rzeczowej dyskusji do sprecyzowania zadań dla każdego pracownika. Poprzez aktyw będziemy docierać do całej załogi, popularizować program partii i inspirować do jego realizacji.

O przedsięwzięciach podejmowanych przez młodzież mówił przewodniczący Zarządu ZMS Budowy — Jerzy Wałaziński. — Okres przedjazdowy jest dla młodzieży zetemmesowskiej okresem kampanii wyborczej. Na każdym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym precyzujemy nasze zadania w realizacji programu partii. Organizacja kładzie nacisk na wzrost wiedzy ideologicznej swoich członków, tworzone są zespoły wiedzy o partii, które wprowadzają młodzież w całokształt działań ideowo-wychowawczych. O wzroście świadomości politycznej i zaangażowania młodych budowniczych świadczyć może fakt, że ostatnio na ok. 360 kandydatów PZPR 213 przekazanych zostało przez ZMS — Okres przedjazdowy jest jeszcze jedną okazją do sprawdzenia się młodzieży w konkretnym działaniu — podkreślił J. Wałaziński.

Podczas dyskusji poruszono także zagadnienia usprawnienia pracy jednostek transportowo-sprzętowych, przygotowań do zimy, naboru i adaptacji kadry dla huty.

O potrzebie usprawnienia pracy służb inwestorskich mówił dyrektor Huty Katowice — Wincenty Waga. — Jak najlepsze wykonywanie bieżących zadań będzie naszym przygotowaniem do Zjazdu — stwierdził dyrektor naczelny Budostalu-4, Henryk Zaręba. Wyrazem zaangażowanej, gospodarskiej atmosfery były składane na ręce I sekretarza KB PZPR meldunki o podejmowaniu zobowiązań przedjazdowych. Ambicją budowniczych i hutników jest godne powitanie Zjazdu.



Temat „praca” jest jednym z najwrażliwszych, lecz jednocześnie najtrudniejszych tematów zarówno w plastyce jak i fotografii. Tym razem obiektem zainteresowania naszego fotoreportera stała się praca czołowego „dyrygenta” montażu konstrukcji stalowych — brygadzisty Mostostalu Będzin, Henryka Roga, delegata załogi rejonu budowy stalowni na konferencję Komitetu PZPR Budowy Huty Katowice.

Zdł. J. Sapa

## W centrum uwagi:

# CZŁOWIEK i jego potrzeby

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

sytuacji kwaterunkowej. Miejsc hotelowych jest wciąż za mało. Wyczerpały się też rezerwy okolicznych kwater prywatnych. Obecnie kwatruje się nowo przybyłych w promieniu 50 km od placu budowy. Równocześnie nieustannie poszerza się stacja baz hotelowa.

Aktualnie przystąpiono do rozbudowy osiedla hotelowego w Gołonogu. Staną tam obiekty prefabrykowane importowane z NRD typu „Berlin”. Będą to budynki dwukondygnacyjne. W Strzemieszycach wybudowane zostaną 3 pawilony parterowe typu „Miroszów”.

Zapyta ktoś, co w takim razie z mieszkańiami? Kiedy wreszcie otrzymamy nie mieszca w hotelu, ale własne rodzinne mieszkania? Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów, w

latach 1976—77 przewiduje się przekazanie do użytku zarówno dla załóg budowlanych jak i hutników około 7000 nowych mieszkań. Niezależnie od tego Komisja Rządowa podjęła decyzję o uruchomieniu w latach 1976—80 budownictwa rezerwowego dla załóg budowlanych w ilości 5000 mieszkań. Lokalizacja — głównie Dąbrowa Górnicza i Sosnowiec — Zagórze.

Z inicjatywy dyrekcji i Komitetu Zakładowego Budostalu-4 przygotowana jest akcja budowy mieszkań systemem gospodarczym (szczegółowo piszemy o niej na str. 5). Również siłami własnymi Budostalu-4 wznosi 2 bloki na osiedlu PPR w Będzinie. Patronat nad budową prowadzi organizacja zetemmesowska. Analizowana jest sprawa przyspieszenia tego budownictwa i zwiększenia ilości mieszkań.

Równocześnie Budostalu-4 czyni starania o uzyskanie

środków na budowę domków jednorodzinnych, które zgodnie z projektem staną na stoku wzgórza gołonoskiego. W miarę rozbudowy bazy hotelowej budynki mieszkalne odżytkiwać będą stopniowo swoją właściwą przeznaczenie.

Nieustannie dąży się do poprawy warunków pracy załogi. W najbliższych miesiącach Budostalu-4 przekaże do użytku własny gabinet ochrony pracy, który usytuowany został na działce nr 1. W obiekcie tym, zajmującym powierzchnię ponad półtora tysiąca metrów kwadratowych, znajdują się sale wykładowe i instruktażowe z całkowitym wyposażeniem niezbędnym do prowadzenia szkoleń behawioralnych. W gabinecie tym odbywać się będą specjalistyczne szkolenia pracowników.

Przykładowo szkoła zawodowa otrzyma wkrótce nowy budynek, który posiadać będzie nowoczesne gabinety i sale lekcyjne. Dzięki temu znacznie poprawią się warunki kształcenia młodej kadry.

Trwa również budowa specjalnego pawilonu, w którym mieścić się będzie Centralny Punkt Przyjęć Budostalu-4 oraz ośrodek zdrowia, w którym nowo przyjmowani poddawani będą badaniom lekarskim. Uruchomienie ośrodka rozładuje tło i ciśnień w przychodni lekarskiej, a tym samym usprawni proces przyjmowania nowych pracowników, którzy w jednym budynku załatwiać będą wszystkie formalności związane z przyjęciem do pracy. Nowe pomieszczenia punktu przyjęć i ośrodka zdrowia powstają obok budynku automatyki i informatyki. Rozwiązanie to ma jeszcze jedną zaletę — oddzielenie przychodni dla ludzi chorych i zdrowych.

Przedstawiając zamierzenia Budostalu-4 w zakresie inwe-

stycji towarzyszących warto powiedzieć o projekcie budowy kompleksu obiektów techniczno-usługowych, które zlokalizowane zostały na terenie Dąbrowy Górniczej. W skład zespołu wejdą: budynek szkoły zawodowej i technikum budowlanego z internatem, obiekty biurowe mieszczące całość służb zarządów generalnego wykonawcy, pracownię projektową oraz instytut budowlany. Centrum posiadać będzie również zaplecze gastronomiczne: stołówki, kioski, sklepy, punkty usługowe. Przewiduje się również budowę hotelu dla specjalistycznej kadry inżyniersko-technicznej przebywającej czasowo na budowie huty.

W Budostalu-4 myśli się także o stworzeniu odpowiednich warunków do wypoczynku. Opracowano już projekt nowoczesnego domu wczasowego w Beskidach na 200 miejsc. Przewiduje się budowę ośrodka rekreacyjnego nad jeziorem Pogoria III, z zespołem boisk sportowych, szatniarni, umywalni, obiektem noclegowym, zapleczem gastronomicznym i przystanią żeglarską. Do budowy urządzeń rekreacyjnych przeznaczono obszar 12 hektarów. Zamierzenia przewidują również budowę nowego Domu Kultury Budowlanych, centralnego ośrodka zdrowia i zespołu obiektów sportowych.

Przedstawione zamierzenia inwestycyjne świadczą o tym, że zaspokajanie potrzeb socjalno-bytowych jest zagadnieniem zyskującym coraz większą rangę.

URSZULA BILINSKA



Niedziela Czynu Partyjnego są nie tylko jedną z form składania przez członków PZPR hołdu ludzkiej pracy i symbolem jedności działania, ale również okazją do gospodarskiego zajęcia się miejscami, które przy realizacji zadań codziennych umykają często naszej uwadze.

Zdł. J. Sapa

„Potrzeby mieszkaniowe są wciąż duże i pilne. Dlatego należy szukać rezerw zwiększania budownictwa mieszkaniowego, między innymi poprzez lepsze wykorzystanie istniejących środków i potencjału...”  
(Z Wytycznych na VII Zjazd PZPR)

Z niezwykłą ceną inicjatywą mającą na celu poprawę dotychczasowej, trudnej sytuacji mieszkaniowej wystąpiła organizacja partyjna naszego placu budowy. Pod koniec czerwca bieżącego roku Komitet PZPR Budowy postawił przed Komitetem Zakładowym Budostalu-4 zadanie opracowania programu budowy bloków mieszkalnych systemem gospodarczym. W lipcu biuro inwestycji przygotowało plan budowy 1000 mieszkań na przestrzeni lat 1976-80. Zakładni on uczestniczący w procesie budowy wszystkich przedsiębiorstw zatrudnionych na terenie Huty Katowice Całością spraw inwestorskich miała się zająć Międzyzakładowa Spółdzielnia mieszkaniowa „Lokator” z Dąbrowy Górniczej.

Projekt przewidywał budowę pięciokondygnacyjnych blo-

ków, o 30 mieszkań każdy. Miano je wznosić metodą tradycyjną tzn. z cegły. W ten sposób powstałoby zwarte osiedle usytuowane w Gólonogu. Wartość nakładów miała się kształtować w granicach 130 milionów złotych. Osiągnięcie pierwszych efektów mieszkaniowych przewidziano na rok 1977.

Powyższy projekt w lipcu został przedstawiony na naradzie sekretarzy OOP. Przyjęto go z dużym uznaniem i powszechną aprobatą. Wiadomo bowiem jakim problemem dla wszystkich przedsiębiorstw jest brak mieszkań. Toteż koncepcja przedstawiona przez I sekretarza KZ Budostalu-4 — Bogdan Karwowskiego przyjęta została jako wspaniałe antidotum. W dniu 1 sierpnia Komitet Zakładowy B-4 zorganizował naradę roboczą z udziałem wszystkich dyrekto-

# SYSTEMEM GOSPODARCZYM

rów i sekretarzy organizacji partyjnych celem ponownego przedyskutowania poszczególnych punktów programu budowy tysiąca mieszkań systemem gospodarczym. Do dnia 15 sierpnia uczestnicy tegoż spotkania zobowiązali się dostarczyć na piśmie odpowiedź: czy przystępują do realizacji programu i jakie deklarują środki.

I oto ujawnił się cały „słomiany zapał” kierownictwa naszych jednostek produkcyjnych. Z liczby 34 do których z apelem wystąpił Komitet Zakładowy PZPR B-4, gotowość przystąpienia do budowy wyraziły tylko nieliczne.

Znalazły się wśród nich wszystkie zarządy Budostalu-4, PKM, PRW, Mostostale — Będzin i Zabrze, Budostale: 2 i 3, PRI, PUS oraz Elektromontaż Katowice i PRK-5. Dyrekcje pozostałych przedsiębiorstw nie udzieliły odpowiedzi. Czyżby to oznaczało, że załogi nie potrzebują tam mieszkać? Słowem — godna rozważenia i niewątpliwie cenna inicjatywa, znalazła tam wyłącznie oddźwięk w... oklaskach.

W takiej sytuacji KZ wybrał nową koncepcję: zdecydowano się na prowadzenie budowy tylko w ramach Budostalu-4 poszerzając krąg uczest-

ników o przedsiębiorstwa podległe Zjednoczeniu Budostalu. Przy zmniejszonych środkach trzeba było naturalnie zmniejszyć także ilość planowanych do wybudowania mieszkań do 360. Opieszalność i niezdecydowanie dyrekcji poszczególnych przedsiębiorstw spowodowały blisko dwumiesięczne opóźnienie przebiegu prac.

Zgodnie z ostatnimi ustaleniami zakłada się, że w bieżącym roku zostaną przeprowadzone wszystkie prace przygotowawcze a budowa sześciu bloków siłami własnymi rozpoczęta zostanie w roku przyszłym. (E. B.)

## Tak właśnie trzeba!

Stworzenie niezbędnych warunków socjalno-bytowych ludziom pracującym w bloku hal warsztatów remontowych to ogromna zasługa załogi wydziału mechaniczno-konstrukcyjnego. Własnymi siłami wykończyła ona i zagospodarowała szereg pomieszczeń socjalnych. W przewiązce nr 1 urządzono szatnię dla 300 osób, salę zebrań, przygotowano pomieszczenie na kiosk spożywczy i wydawniczy napojów, uruchomiono magazyn odzieży, wydawnicze posiłków oraz pomieszczenia technologiczne.

Obecnie dobiegają końca prace przy zagospodarowywaniu szatni, umywalni oraz kąpielni higienicznej dla kobiet. (elb)

## SZYBKI START MŁODYCH

W dniu 21 września odbyła się I Zakładowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza ZMS Huty Katowice. W obradach udział wzięli delegaci wybrani na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych kół ZMS i konferencjach zarządów wydziałowych, aktywni robotnicy i inżynierzy-technicy, oraz zaproszeni goście.

W referacie sprawozdawczo-programowym poświęcono dużo miejsca sprawom działalności ideowo-wychowawczej wśród młodzieży na rzecz podnoszenia wiedzy politycznej, technicznej i kwalifikacji zawodowych, sprawom socjalistycznego współzawodnictwa pracy oraz rozwoju wynalazczości, działania na rzecz wzrostu gospodarczości i oszczędności materiałów oraz witalnego wykorzystania czasu wolnego po pracy.

Główny nacisk bezpośrednio po konferencji położony zostanie na działalność zmierzającą do wyszkolenia aktywno w pełni zaangażowanego i odpowiedzialnego do najbliższych zadań produkcyjnych i społecznych. W dyskusji aktywno postulował, by w toż codziennej pracy wywalać ofiarności, inicjatywę i zapał młodzieży do realizacji politycznych i produkcyjnych zadań, jakie przed budowniczymi i hutnikami postawiła Polska Zjednoczona Partia Robotnicza w Wytycznych na VII Zjazd.

Uchwała I Zakładowej Konferencji ZMS wyznacza konkretną drogę do realizacji hasła wiszącego na sali obrad — „ZMS-owcy Huty Katowice wytyczoną pracą oraz pełnym zaangażowaniem w terminowo realizację największej inwestycji XXX-lecia — witają VII Zjazd Partii”.

Do najważniejszych spraw zaliczyć należy podejmowanie przez ZMS zobowiązań na VII Zjazd PZPR w ramach „Sztafety Młodych” oraz w porozumieniu ze Związkiem Zawodowym i SITPH upowszechnianie i rozszerzanie socjalistycznego współzawodnictwa pracy w celu rozwijania i pogłębiania aktywności społeczno-produkcyjnej.

Nowo wybrany Zarząd Zakładowy ZMS został zobowiązany do opracowania przy ścisłej współpracy z organizacją partyjną, a następnie konsekwentnej realizacji programu działania w celu zabezpieczenia wysoko wykwalifikowanej kadry produkcyjnej dla potrzeb Huty Katowice.

Nowo wybrane władze Zarządu Zakładowego ZMS ukonstytuowały się w następującym składzie: przewodniczący — Zbigniew Letner i pięciu wiceprzewodniczących: do spraw organizacyjnych — Joanna Szczukowska, społeczno-zawodowych — Jan Antosz, szkolenia — Tadeusz Zakoszwicz, propagandy — Jacek Wrzesień, organizacji wolnego czasu — Jerzy Obrzut oraz członkowie Prezydium — Tomasz Piwowarczyk, Czesław Kosika i Andrzej Szewczenko.

RÓWNIEŻ wybrany na konferencji sprawozdawczo-wyborczej nowy Zarząd Zakładowy ZMS PKM Budostalu przystąpił do realizacji ambitnych przedsięwzięć.

Przewodniczący Tadeusz Szawcka i wiceprzewodniczący do spraw organizacyjnych Marek Bartosiewicz udzielił nam informacji dotyczących planu pracy. Młodzi zelemosowcy PKM zobowiązali się do wprowadzenia innych form współzawodnictwa oprócz rywalizacji o najlepszą „Brygadę Pracy Socjalistycznej”. Naczelnym zadaniem, jakie stawiają przed sobą, to

przeprowadzenie plebiscytu na „Najlepszego Nauczyciela i Wychowawcę Młodzieży”, a także dopracowanie i kontynuowanie szkolenia organizacyjnego połączonego z różnymi formami wypoczynku po pracy.

Członkowie ZMS — Zbigniew Staby i Andrzej Feliks stali się współtwórcami koła terenowego ZMS w zespole hoteli budowniczych Huty Katowice w Zagórz. W ten sposób młodym ludziom pracującym przy budowie Huty Katowice zagwarantowali możliwość pożytecznego spędzenia czasu po pracy. Potrzebą chwili jest wygospodarowanie pomieszczenia na klub-kawiarnię i salę potrzebną do urządzania dyskoteki. Przedsięwzięcie Usług Socjalnych na pewno pomoże aktywnym zelemosowcom z PKM-u realizować te zamierzenia. Pomyślnie warto przyklasnąć i wyświć naprzeciw.

(alek)

JEDNYM z kół ZMS działających w Rejonie III jest koło Energomontażu Południe. W zebraniu sprawozdawczo-wyborczym tego koła udział wzięli przedstawiciele kierownictwa budowy oraz Zarządu Budowy ZMS. Ustępujący zarząd zaznajomił zebranych z efektami dotychczasowej pracy koła, ze szczególnym nasświetleniem spraw dotyczących organizacji działalności Brygady Pracy Socjalistycznej w rejonie „EC”.

W skład tej brygady wchodzi członkowie koła ZMS, którzy wykonują prace na trudnych odcinkach robót, wykazując duże zaangażowanie w pracy zawodowej. Obecnie brygada ta, której średnia wieku nie przekracza 22 lata, wykonuje ostatnie prace związane z zadaniem konstrukcji kotła OPG-230, aby umożliwić pracę brygadom w okresie jesienno-zimowym.

Oprócz w/w prac realizuje się również zobowiązania podjęte na czesć VII Zjazdu PZPR, które dotyczą skrócenia terminu montażu na trzech odcinkach robót.

W sprawozdaniu z dotychczasowej działalności koła uwzględniono również podsumowanie pracy wychowawczo-ideowej wśród młodzieży, która została pozytywnie oceniona przez Egzekutywę POP Rejonu III. W trakcie dyskusji nad planem pracy na IV kwartał zwrócono uwagę na potrzebę zwiększenia ilości imprez mających na celu kulturalne spędzenie wolnego czasu po pracy.

W skład nowego zarządu koła weszli: Marian Grabowski — przewodniczący, Marek Pietras — wiceprzewodniczący do spraw organizacyjnych, Henryk Janus — do spraw propagandy, Henryk Drozdowski — do spraw ekonomicznych, Jerzy Jantus — skarbnik.

(gram)

## Kodeks pracy

Zakład nie może kobiecie wypowiedzieć ani rozwiązać z nią umowy o pracę w okresie ciąży, a także w okresie urlopu macierzyńskiego. Są jednak sytuacje wyjątkowe, w których zawinięcie pracownicy wobec zakładu uniemożliwia dalsze jej zatrudnienie, a mimo to, rada zakładowa nie wyraża zgody na rozwiązanie z nią umowy o pracę. Kierownik zakładu pracy może wówczas odwołać się do instancji nadrzędnej, która rozstrzyga sprawę po porozumieniu z właściwą instancją związkową. Nowym w przepisie polega na tym, iż kierownik zakładu odwołuje się bezpośrednio do swej jednostki zwierzchniej, a nie do instancji związkowej. Przepisu powyższego nie stosuje się w okresie wznawiania.

Jak z tego wynika, ochrona trwałości pracy kobiety w okresie ciąży lub urlopu macierzyńskiego jest obecnie korzystniejsza od poprzednio obowiązującej, skoro według dotychczasowych przepisów wypowiedzenie lub rozwiązanie z nią umowy o pracę dopuszczalne było również z tzw. ważnych przyczyn za zastrzeżeniem niedopuszczalności wypowiedzenia lub rozwiązania w okresie czterech miesięcy przed porodem, oraz że zakaz wypowiedzenia lub rozwiązywania umowy nie miał zastosowania wobec pracownicy, która nie pracowała jeszcze pełnych trzech miesięcy. Kodeks pracy wprowadził dopuszczalność rozwiązania umowy o pracę z wypowiedzeniem w okresie ciąży lub urlopu macierzyńskiego ale tylko w razie likwidacji zakładu pracy (nie poszczególnych filii czy oddziałów) z tym dalszym warunkiem, iż zakład pracy jest obowiązany uzgodnić z radą zakładową termin rozwiązania umowy, a w razie niemożności zapewnienia w tym okresie innego zatrudnienia (co wobec dużej podaży pracy będzie należało do wyjątków), pracownicy przysługują bę-

## Kobieta pracująca (2)

dzie świadczenie określone odrębnymi przepisami. Umowa o pracę zawarta na czas określony lub na czas wykonania określonej pracy, która uległaby rozwiązaniu po upływie trzeciego miesiąca ciąży, ulega przedłużeniu do dnia porodu.

Należy przypomnieć, iż zakaz wypowiedzenia umowy o pracę kobiecie w ciąży lub w czasie urlopu macierzyńskiego skierowany jest do zakładu pracy, dlatego też rozwiązanie stosunku z pozostającą w pracy pracownicą w ciąży lub w okresie jej urlopu macierzyńskiego może nastąpić za jej zgodą lub stosownie do jej woli, musi jednak zachodzić pewność, że pracownica świadomie rezygnuje ze swych uprawnień.

Niezależnie od przedłużenia urlopu macierzyńskiego (18 tygodni przy pierwszym porodzie, 18 tygodni przy każdym następnym i 26 tygodni przy wielorakim porodzie) kodeks pracy przyznaje urlop macierzyński w wymiarze 18 tygodni także pracownicy przy jej pierwszym porodzie, jeśli wychowuje ona dziecko przysposobione. Ponadto pracownicy, która przyjęła na wychowanie i wystąpiła do sądu opiekuńczego z wnioskiem o wszczęcie postępowania w sprawie przysposobienia dziecka, kodeks przyznaje prawo do 14 tygodni urlopu, nie dłużej jednak, niż do ukończenia przez dziecko 4 miesięcy życia. Jeśli natomiast przyjęła dziecko w wieku do jednego roku — ma prawo do 4 tygodni urlopu, również w warunkach urlopu macierzyńskiego. Ułatwi to niewątpliwie umieszczanie w rodzinach zastępczych dzieci pozbawionych opieki rodzicielskiej.

Kodeks pracy umożliwia także udzielenie urlopu macierzyńskiego w wypadkach wymagających opieki szpitalnej (np. w razie urodzenia się wcześniaka) przez zapewnienie wykorzystania części urlopu macierzyńskiego po wyjściu dziecka ze szpitala. Na wniosek pracownicy zakład pracy jest obowiązany udzielić jej urlopu bezpłatnego w celu sprawowania opieki nad małym dzieckiem. W tej mierze Rada Ministrów po porozumieniu z CRZZ określi w drodze rozporządzenia zasady udzielenia urlopu bezpłatnego i zakres uprawnień przysługujących w czasie urlopu. Do czasu wydania tych przepisów obowiązywać będzie Uchwała nr 13 Rady Ministrów z 14 I 1972 r. w sprawie bezpłatnych urlopu dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi.

Pracownikom wychowującym dzieci w wieku do 14 lat przysługuje w ciągu roku zwolnienie od pracy na 3 dni, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia z tym, że uprawnienie powyższe przysługuje również pracownikom będącym jedynymi opiekunami dzieci w wieku do 14 lat. Za czas nieobecności w pracy z powodu konieczności sprawowania przez pracownika osobistej opieki nad dzieckiem przysługują zasiłek na zasadach określonych w odrębnych przepisach. Chodził tutaj będzie o Uchwałę nr 14 Rady Ministrów z 14 I 1972 r. w sprawie zasiłków z ubezpieczenia społecznego na czas opieki nad dzieckiem, mająca zastosowanie w drodze wyjątku wobec wszystkich pracowników.



Władysław Drużkowski — ślusarz, Stanisław Czapa — brygadzieta ślusarski i Henryk Skowroński — brygadzieta ciesielski, delegaci załogi Zarządu Budowy Kompleksu Walcowni Budostalu-4 na konferencji Komitetu PZPR Budowy. Zdj. J. Sapa

# FILMOWA PASJA

W dniach 12—14 września po raz siódmy odbył się w Pałacu Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej Zagłębiowski Przegląd Filmów Amatorskich, będący eliminacją wojewódzką do XI Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Amatorskich POL-8 w Polanicy-Zdroju. Tegoroczny przegląd organizowany był w ramach jubileuszu XV-letniej działalności dąbrowskiego Amatorskiego Klubu Filmowego Zagłębie, mającego w swoim dorobku sukcesy ogólnopolskie i międzynarodowe.

Na VII ZPPA przystano 30 filmów 16 mm i 24 filmy 8 i super 8 mm. Podczas jawnych obrad, jury — któremu przewodniczył znany krytyk filmowy Janusz Skwara — przyznało nagrody. Pierwsza — filmowi „Ostatni Mohikanin” Wojciecha Kowalskiego z AKF Jaś Pyskowiec, druga — filmowi „Kaczeńce” Jana Janusza Bujaka z AKF im. A. Munka Sosnowiec i trzecia utworowi „Hobby mojego ojca” Jana Stabika i Krzysztofa Malysa z AKF Mikołowa.

W kategorii klubowej I nagrodę zdobył AKF Iks z Mikołowa, druga — AKF im. A. Munka z Sosnowca, trzecia — AKF Biprofilm z Gliwic oraz wyróżnienie — szkolny AKF Jaś z Pyskowiec.

Ponadto przyznano 7 wyróżnień oraz nagrodę specjalną za najlepszy film o tematyce młodzieżowej ufundowaną przez ZW ZMS, którą zdobył Jan Stabik i Leon Wojtala z AKF Iks za film „Młodzi budują”.

Z filmów wyróżnionych na uwagę zasługują: „Kreska” Jana Anyszkiewicza z AKF Biprofilm Gliwice — ciekawa abstrakcyjna miniaturka animowana, „Pierwszy kontur” Józefa Sapy, Czesława Obalka i Antoniego Hermana z AKF Zagłębie — film obrazujący narodziny naszej wielkiej budowy oraz filmy „Umierające chaty”, „Równość”, „Katarakta” i „Brat gitarzysta”.

Co na tegorocznym przeglądzie zaproponowali filmowcy — amatorzy?

Na ponad 50 filmów zaprezentowanych na publicznym pokazie, zaobserwować można było godnych uwagi — świeżych, ciekawych tematycznie i formalnie. Większość miała bardzo ubogą myślowo treść, niektóre krańcowo. Niezmiernie szły w kierunku udziwnień i nieczytelności „filozofowania”.

A jaką problematykę reprezentują filmy nagrodzone? „Ostatni Mohikanin” to utwór publicystyczny, gatunek rzadko podejmowany przez filmowców-amatorów. Opowiada on z nieczęsto spotykaną pasją o rzemieślniku szewcu, któremu coraz trudniej uprawiać swój zawód. Mało kto obecnie zamawia u niego buty na miarę, ma kłopoty ze zdobywaniem materiału, nie ma uczniów, którzy wola pracować w bardziej opłacalnym fachu — oto argumenty, które padają z ust ostatniego Mohikana.

Obraz „Hobby mojego ojca” opowiada o człowieku, którego pasją jest wykonywanie na tokarce różnych przedmiotów artystycznych z drewna — pucharów, wazonów, kielszków itp. Widz ogląda owego hobbyste przy pracy — zmuśnionej, uciążliwej, ale przynoszącej jakże piękne efekty. Zupełnie odmiennym utworem są „Kaczeńce”. Jest to film fabularny — gatunek, który po-

dejmuje niemal wszyscy filmowcy amatorzy, lecz niewielu z nich osiąga dobre rezultaty. Ta miniatura fabularna o konflikcie pary nastolatków, którym przyszło samotnie spędzić wakacje, urzeka bogactwem treści, ładunkiem emocjonalnym i znakomitą opowieścią warsztatową. Niemal doskonale poprowadzeni są aktorzy, którzy mają świetne wyczucie kina, są naturalni, swobodni, nie „grają”, są sobą — zwłaszcza w scenach intymnych.

Jury zakwalifikowało do XI „POL-8” 9 filmów, które będą reprezentowały województwo katowickie w rywalizacji „osem-towiznowej” o najwyższe laury w ogólnopolskich zmaganiach filmowców amatorów.

Prawdziwa rewelacja VII ZPPA był sobotni, całodzienny plener fotograficzny — filmowy na naszym placu budowy, który został zorganizowany wspólnie przez Pałac Kultury Zagłębia z Generalną Dyrekcją Budowy Huty Katowice dla uczestników corocznych filmowych spotkań w Dąbrowie Górniczej. W plenerze uczestniczyło 27 osób, reprezentujących tym razem różne środowiska AKF-ów naszego województwa. Celem tej ciekawej propozycji było tworzyć zainspirowanie jego uczestników tematem pracy i trud budowniczych największej inwestycji naszego trzydziestolecia. Na wielu adeptach fotograficznego spostrzegania świata — budowa nasza wywarła ogromne wrażenie, które przerosło ich wyobraźnię, najczęściej oparte na obserwowanych relacjach telewizyjnych. Co zarejestrowali na swoich błonach — będziemy mogli się przekonać z końcem października, kiedy to zostanie zorganizowana wojewódzka wystawa poplenerowa placu budowy Huty Katowice w hallu Pałacu Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej. (JS)



Program działalności kulturalno - oświatowej i rekreacyjno - sportowej opracowany przez aktywną grupę wycieczki podstawowe działania w tym zakresie dla założeń budujących hute. Poszczególne punkty programu są systematycznie wprowadzane w życie o specjalnie powołany kolektyw sprawuje pieczę nad ich sprawną realizacją.

nowania zespołów zostały gwarantowane przez Związkową Radę Koordynacyjną i Przedsiębiorstwo Usług Społecznych. Problem polega natomiast na skompletowaniu poszczególnych zespołów pod względem osobowym. Zapisy są już prowadzonym przez kierownictwo Międzyzakładowego Domu Kultury Budowlanych w Golonogu.

Następnym problemem, o którym już informowaliśmy na łamach naszej gazety, to sprawa naboru kandydatów na kursy dla przyszłych organizatorów dla przyszłych organizatorów, wypoczynku, rekreacji i sportu, oraz dla sędziów sportowych.

podaje imię i nazwisko, datę urodzenia, miejsce zamieszkania nazwę swego zakładu pracy. Kursy rozpocznie zostaną w II dekadzie października br.

Kolejnym punktem programu KO, do którego realizacji serdecznie zapraszamy, są wystawy kolekcjonerów - hobbystów które będą organizowane w domu kultury i w klubach kulturalno - oświatowych hoteli na Sadowej i Rudnej. Zapraszamy kolekcjonerów którzy posiadają jakiegokolwiek zbiory, proszeni są o zgłoszenie swego udziału. Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo MDK w Golonogu. Odpowiednia

## We wspólnym interesie

SA W PROGRAMIE umieszczone również takie punkty, których realizacja nie są w stanie dokonać bez aktywnego udziału żółci. Dlatego zwracamy się z gorącym apelem do Czytelników o przyjęcie tym służbom z pomocą.

Program przewiduje między innymi utworzenie w 1976 r. 50-osobowego zespołu chóralnego, 50-osobowej orkiestry dętej, zespołu pieśni i tańca, amatorskiego zespołu teatralnego i zespołu instrumentalnego typu big-band.

Podstawowe środki i warunki lokalowe do sprawnego funkcyj-

Przypominamy, że koszty związane z prowadzeniem szkoleń w całości pokryje odpowiedzialnie wojewódzkie instytucje sportowo - rekreacyjne.

Apelujemy zatem do wszystkich pracowników przedsiębiorstw budujących hute, mających ochotę przyczynić się do rozwoju sportu i turystyki oraz innych dziedzin aktywnego wypoczynku po pracy o zgłaszanie swych kandydatur w terminie do 15 października na adres Przedsiębiorstwa Usług Społecznych w Dąbrowie Górniczej lub Międzyzakładowego Domu Kultury. Przy zgłoszeniu należy

oprawę graficzną do ekspozycji wystawowych opracują plastycy z domu kultury.

Realizatorzy tego punktu programu przewidują zorganizowanie giełdy w niektórych kolekcjach ustalonych dziedzinach podczas trwania których zainteresowani będą mogli dokonać wymiany, bądź zakupu atrakcyjnych eksponatów celem uzupełnienia swoich kolekcji.

Szczegółowe informacje we wszystkich powyższych sprawach można uzyskać u kierownika domu kultury w Golonogu — telefon nr 62-37-50. (ag)

## Zapraszamy do konkursu!

W NUMERZE 15 „Głosu Huty Katowice” ukazała się informacja o konkursie ZB ZMS dla artystów amatorów. Oto kilka szczegółów uzupełniających ją:

Decyzją prezydium Zarządu ZMS Budowy postanowiono rozszerzyć zasięg konkursu organizując go w dwóch kategoriach: tzn. dla artystów zawodowych i artystów amatorów. Dla każdej z grup opracowany został oddzielny regulamin a tym samym różne kryteria oceny i nagradzania.

Współorganizatorem konkursu został Związek Polskiej Artystów Plastyków Zarząd Okręgu Katowice, który spopularyzuje konkurs w swoim środowisku i wśród swoich członków.

Spełniając postulaty wszystkich zainteresowanych artystów amatorów informujemy, że:

- konkurs jest otwarty i dostępny dla wszystkich artystów amatorów;
- konkurs został ogłoszony zarówno dla artystów jak i grafików;
- termin nadsyłania prac opatrzonych godłem wraz z dołączoną kopertą zawierającą imię i nazwisko oraz adres autora, mija z dniem 1 grudnia 1976 r. na adres Międzyzakładowego Domu Kultury Budowlanych, 41-303 Dąbrowa Górnicza, ul. Żabka wicka 1;
- wszyscy którzy chcą wziąć udział w konkursie zo-

bowiązani są do złożenia piśmennego zgłoszenia w Zarządzie ZMS Budowy Huty Katowice 41-303 Dąbrowa Górnicza, Główny Plac Budowy do dnia 15 października 1976 roku;

• organizatorzy ufundowali trzy nagrody w kategorii malarstwa i trzy w kategorii grafiki w następujących wysokościach;

• pierwsze miejsce — trzy tysiące złotych, drugie — dwa tysiące złotych i trzecie — tysiąc złotych;

• prace zakwalifikowane do konkursu i nagrodzone w konkursie będą eksponowane na wystawach w placówkach kulturalno-oświatowych naszego regionu.

Osoby bliżej zainteresowane naszym konkursem informujemy, że szczegółowy regulamin i Konkursu Plastycznego „Huta Katowice w Budowie” znajduje się w Zarządzie ZMS Budowy. Konkurs ten jest pierwszą samodzielną inicjatywą naszej organizacji młodzieżowej w zakresie zacieśnienia sojuszu młodych robotników z szeroko pojętą kulturą.

Obserwując na placu budowy młodych ludzi bardzo często dostrzegamy postacie o wystrzonej wyobraźni plastycznej, która staje się źródłem inspiracji twórczych. I na udział tych właśnie koleżanek i kolegów w naszym konkursie najbardziej liczymy.

JAS

## Nasi nadal zwyciężają

Aktyw sportowy Będzina zorganizował w dniu 18. 9. br. masowe biegi narodowe na terenie parku miejskiego w Grodzcu, które były równocześnie strefowymi eliminacjami do imprezy wojewódzkiej. Na starcie stanęło 1698 uczestników w przeważającej ilości młodzież szkol podstawowych i ponadpodstawowych.

Wielkim sukcesem może pochwycić się ekipa sportowców z terenu budowy Huty Katowice, która zwyciężyła w dwóch grupach startowych w grupie zakładów pracy i w grupie TKKMIT.

Ekipa huty otrzymała pamiątkowy dyplom oraz puchar za zwycięstwo w punktacji drużynowej. Ponadto 5 członków naszej ekipy zakwalifikowało się na wojewódzkie biegi narodowe.

Po zakończeniu imprezy i rozdaniu nagród rzeczowych, pucharów i dyplomów, odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów uznania i odznak XXX-lecia za zasługi w krzewieniu kultury fizycznej, sportu i turystyki na terenie województwa katowickiego w okresie trzydziestolecia Polski Ludowej nadanych przez Urząd Wojewódzki w Katowicach.

Wśród wyróżnionych znaleźli się także pracownicy budowy huty — działacze sportowi: Bogdan Majchrzak z Przedsiębiorstwa Usług Społecznych oraz Antoni Górak z Generalnej Dyrekcji Budowy Huty Katowice, którym serdecznie gratulujemy.

M. Z.

# Słoneczne

Punktualnie o godz. 19.37 pociąg wczasowy wjeżdża na dworzec główny w Katowicach. Na peronie tłum ludzi. Z głośnika rozlega się powtarzany kilkakrotnie komunikat: „Pociąg wczasowy do Cetniewa odjeżdża z toru 3 przy peronie 2”.

Stoję w tłumie jako jeden z wczasowiczów. Z dala poznaję znajome twarze koleżanek i kolegów. Wszyscy jedziemy na wczasy do Cetniewa — nad Morze Bałtyckie. Jestem wzruszony, albowiem są to pierwsze wspólne wczasy z PBP Budostał-4.

Pociąg ruszył. Rozpoczęła się podróż. I tu od razu pierwsze spostrzeżenie. Wszyscy posiadają miejscówki na wagon nr 5 lub 6. Bilet zbiorczy, nie ma tłoku, każdy ma miejsce siedzące.

Mija męcząca noc. Wstaje rano. Gdy zegnaliliśmy Zagłębie, było południe. Cetniewo powitało nas uśmiechniętymi promieniami słońca. Chociaż utrudzeni, w radosnym nastroju udajemy się do domu wca-

sowego we Władysławowie-Cetniewie.

Na progu domu wita nas uśmiechnięty gospodarz oraz reszta kierownictwa domu wczasowego. Jeszcze tylko kilka formalności, i już każdy trzyma w ręce klucz od swego mieszkania na okres 14 dni.

Kiedy kreśli tych kilka wrażeń z wczasów, ze wzruszeniem wspominam każdy dzień spędzony w gronie koleżanek i kolegów w słonecznym Cetniewie. Bo bez przesady mogę Wam, drodzy Czytelnicy, zwierzyć się, że wczasy w Cetniewie można określić tylko jako słoneczne pod każdym względem.

Przede wszystkim wspaniały klimat wytworzony przez kierownictwo domu wczasowego, na czele z jego kierownikiem Panem Gerardem Plotką. Spokojny, uśmiechnięty, dobry — albowiem wie, że organizacyjnie wszystko gra, powinno grać i faktycznie zagralo!

Kiedy ochłonęliśmy z wrażeń podróży i nasze głodne żalątki były już spokojne, zaznajomiono nas z rozkładem

dnia, poinformowano o porach posiłków, o możliwościach wypożyczenia odpowiedniego sprzętu turystycznego, znakomitych rowerów itp. Wiedzieliśmy już wszystko, prawie wszystko o Cetniewie. Tak rozpoczęła się dla nas słoneczna, wczasowa przygoda.

Kuchnia znakomita. Nie dziwnego, bowiem szefem jest były szef kuchni na statku „Stefan Batory”. Posiłki smaczne, urozmaicone i do syta.

Do dobrego klimatu kierownictwa domu wczasowego dostrzega się pogoda, albowiem przez 14 dni słońce mrugało do nas już nie promieniami, lecz strugami światła na bezchmurnym, lazurowym niebie. Było upalnie, a morze cudowne. Woda cieplejsza niż w Morzu Czarnym. Stłyszeliśmy o tym w komunikatach radio-

wych, a przede wszystkim czuliśmy to na własnej skórze — nawet gdy pływaaliśmy. I to było zaskoczeniem, zresztą było bardzo miłym, nie tylko dla nas, ale również dla miejscowych ludzi. Opowiadali, że nie pamiętają tak cudownego lata, tak długo trwającego, tak słonecznego.

Wykapani, opaleni wracaliśmy codziennie do domu pełni humoru i zadowolenia. A ja, no cóż. Zostałem z woli ludu „Starostą”. Wielu z nas przypomniało sobie te wczasy. Ale z uwagi na udane, warto napisać o tym i podać do wiadomości ogółu pracowników Budostał-4.

Wieczorek zapoznawczy urządziliśmy w Domu Rybaka dla dorosłych oczywiście, albowiem dla dzieci i młodzieży odbył się w domu wczasowym.

Były dwie wycieczki autokarem z przewodnikiem do Trójmiasta. Zwiedziliśmy port w Gdyni, mało w Sopocie, uczestniczyliśmy w koncercie organowym w Oliwie oraz z zadumą staliśmy u stóp pom-

nika wzniesionego na cześć bohaterów załogi walczącej na Westerplatte.

W samym Gdańsku zobaczyliśmy odbywające się Targi Dominikańskie.

Oczywiście być nad morzem a nie płynąć statkiem, to tak jakby być w Paryżu, a nie zwiedzić wieży Eiffla. Więc przepłynęliśmy Zatokę Pucką.

Niezapomnianych wrażeń dostarczył nam wszystkim wspaniały mecz piłki nożnej zorganizowany na stadionie w ośrodku olimpijskim w Cetniewie. „Prezesa klubu olimpijskiego” został wybrany na nadzwyczajnym posiedzeniu dyrektor naczelny PBP Budostał-4 — odpoczywający właśnie w Cetniewie. Mecz sędziowały panie, w składzie: sędzia główny — koleżanka z ZBKW, sędziowie boczni — koleżanki z dyrekcji i ZPP. Publiczność znakomita — nie brakło ani jednego wczasowicza. Nasi znakomici koledzy, tak bardzo przejęli się rolą zawodnika na najwyższym poziomie olimpijskim, że nie obydło się bez kontuzji, na szczęście niegroź-

nej, bo tylko mocne stłuczenie mięśnia. Mecz zakończył się wynikiem 1:1. Zawodnicy otrzymali od prezesa klubu po butelce piwa, a sędziowie po czekoladzie. Zmęczeni, lecz w radosnym nastroju wróciliśmy na zasłużoną kolację.

Kiedy dziś już z perspektywy wspominam te dni spędzone w gronie koleżanek i kolegów z pracy, nieodparcie nasuwa się wniosek, że dobrze zorganizowane wczasy z przyjemnością można spędzić także w gronie znajomych i współtowarzyszy pracy zawodowej.

Wielokrotnie słyszałem wypowiedzi moich kolegów i koleżanek, że „takich wczasów można tylko pozazdrościć, na drugi rok wybieramy się znowu do Cetniewa!”

Z przykrością stwierdziłem, że wszystko co dobre i miłe, szybko mija. I tak wkrótce znowu znaleźliśmy się na dworcu w Cetniewie żegnani przez kierownictwo domu wczasowego.

JOZEF MIROSLAWSKI

# CETNIEWO



ANDRZEJ CHRZANOWSKI (od lewej) — brygadzista betoniarzy ZBKŚ, LEON PALEJ — brygadzista malarzy konstrukcji stalowych PRW oraz STEFAN KOBUS — Instruktor zawodu ciskielskiego junaków OHP reprezentują na konferencji przodującą załogę rejonu budowy stalowni konwerterowej.

**W** dniu 2 października odbędzie się konferencja Komitetu PZPR Budowy Huty Katowice. Dokona ona podsumowania i analizy dotychczasowych osiągnięć i jednocześnie sprecyzuje główne kierunki działania na rok przyszły. Zadania jakie czekają budowniczych i hutników są szczególne. Kluczowym celem, wokół którego skupić się będzie uwaga wszystkich jest przekazanie huty do eksploatacji w terminie oraz przygotowanie jej do rozpoczęcia produkcji. Od tego historycznego wydarzenia dzieli nas zaledwie rok i trzydzieści dni. Czas jaki pozostał do pierwszego spustu trzeba więc wykorzystać jak najefektywniej.

Kierunkiem działania organizacji partyjnej jest człowiek na wielkiej budowie — stała dążność do podnoszenia poziomu warunków pracy oraz socjalno-byto-

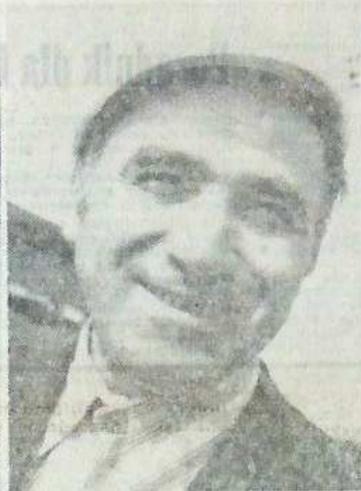
wych. W swym działaniu partia nadal odwoływać się będzie do szerokich kręgów załogi, realizując program „dla człowieka i przez człowieka”, rozbudzać jego aspiracje i ambicje. Jak najwszechstronniejsze przygotowanie załóg do wykonania postawionych przed nimi zadań — to cel zasadniczy. Ze swym bogatym programem działania Komitet Budowy docierać będzie do całej załogi poprzez swój aktyw. Aktyw, który wykrystalizował się na budowie, zdobył sobie duży autorytet i uznanie.

Nad programem działania opartym na Wytycznych Komitetu Centralnego na VII Zjazd PZPR, nad najważniejszymi problemami wielkiej budowy dyskutować będą delegaci na konferencję. Kilkunastu z nich prezentujemy na tej i innych stronach „Głosu”.

# N A S I D E L E G A C I



**BARBARA GAJEWSKA**  
I sekretarz ZBKW



**JAN BARGIEŁA**  
monter Mostostaliu Załęże



**PAWEŁ DURA**  
ślusarz Huty Katowice



**JÓZEF RYBA**  
st. mistrz Budostalu-1



**JAN BEREŚ**  
sekretarz OOP Transtalu



**MIROSLAW RZONTKOWSKI**  
monter PBMKR Częstochowa



**ZENON MUSZYŃSKI**  
brygadzista ZBKŚ



**JULIAN KEMPIŃSKI**  
walcownik Huty Katowice



**STANISŁAW PIEC**  
malarz PRW Budostalu-4



**BOGDAN MAJCHRZAK**  
I sekretarz POP PUS



**STANISŁAW DURA**  
spawacz Hynrobudowy-3



**HENRYK MICHALSKI**  
mechanik Huty Katowice



**ANTONI MODRZEJEWSKI**  
operator Energomontażu - Potudnie



**HENRYK SZWAJCA**  
elektryk Elekromontażu



**LESZEK MAJEWSKI**  
elektryk PEI Budostal

# Z NOTATNIKA

## FILATELISTY

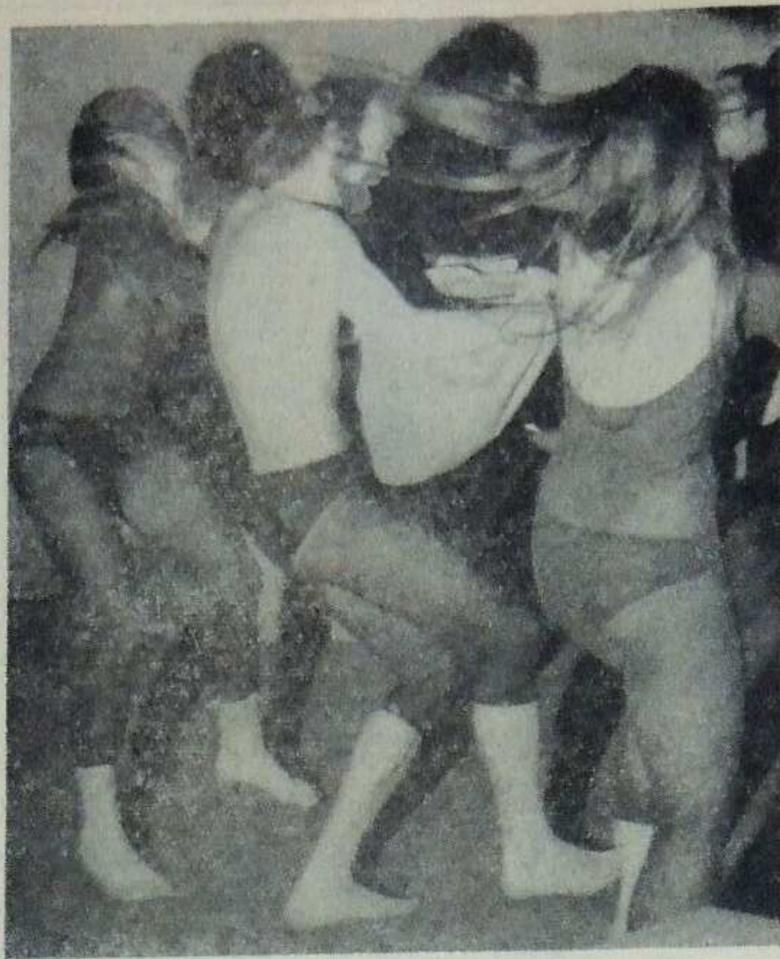
W dniach od 1 sierpnia do 3 października 1944 r. trwało w Warszawie zbrojne powstanie. Kierownictwo powstania reprezentowało koncepcje polityczno-wojskowe polskiego rządu emigracyjnego w Londynie. W obawie przed zbliżającą się Armią Radziecką a wraz z nią i Armią Wojska Polskiego postanowiło ono wykorzystując patriotyczne nastroje warszawiaków, zawiadnąć miastem i ustanowić w nim własną władzę.

Z punktu widzenia militarnego powstanie nie mogło zakończyć się sukcesem. Ale o jego losach — 63 długich i krwawych nocach i dniach — zdecydowała patriotyczna postawa ludności Warszawy. Dzięki temu powstanie warszawskie zyskało cechy powstania ludowego. Nie pomogła jednak pomoc udzielona przez stojące już nad Wisłą jednostki I Armii Wojska Polskiego. Nie mogły także odwrócić klęski zrzuconych z bronia i zaopatrzeniem dokonanych przez alianców zachodnich i Armię Radziecką.

30 września 1944 r., po bezprzykładnej walce z oddziałami pancernymi wroga pod Żoliborz 2 października dowódca Armii Krajowej podpisał akt o zaprzestaniu walki w Warszawie. Miasto stało się terenem działalności specjalnych oddziałów hitlerowskich, które paląc i wysadzając w powietrze, zniszczyły 60 proc. jego zabudowy — w tym prawie wszystkie zabytkowe budowle i pomniki narodowej kultury. W powstaniu zginęło ok. 18 tys. powstańców i ok. 200 tys. ludności cywilnej. Ponad 50 tys. osób wywieźli hitlerowcy do obozów koncentracyjnych.

Przypominając te wydarzenia „notatnik” ilustruje je reprodukcja znaczka wprowadzonego do obiegu dnia 1 sierpnia 1964 r. z okazji 20 rocznicy Powstania Warszawskiego.

Jot-eN



## Nowości literatury technicznej

W. Wójcikiewicz — „Prawno - ekonomiczne zagadnienia inwestowania”, PWN 1975

W książce scharakteryzowano podstawowe pojęcia inwestycyjne, przedstawiono zagadnienia programowania inwestycji, projektowania i planowania, realizacji rzeczowej inwestycji oraz rozliczeń z zakończonych zadań inwestycyjnych. Należy również niektóre zagadnienia inwestycji mieszkaniowych. Uwzględniono także ewidencję i sprawozdawczość inwestycyjną.

K. Steinbach „Automat i człowiek”, PWN 1975

Praca naukowa obejmuje szeroko zagadnienia przystosowania człowieka do nadawania i odbierania informacji we współczesnym automatyzowanym świecie. Analizuje relacje — świadomość i cybernetyka przedstawia hipotetyczny system poznawczy. Sięga również do zagadnienia: automat i człowiek w Kosmosie. W ciekawy sposób ujmuje osiągnięcia światowej nauki współczesnej z zakresu cybernetyki.

A. Sarapata „Dyrektor jako kierownik zespołu”, PWE 1975

Przebieg wydany w serii „Biblioteka Dyrektora” jest adresowana do kadry kierowniczej i ma na celu dostarczenie pewnej sumy wiedzy na temat potrzeb pracowników, motywów ich działania oraz mechanizmu ich zachowania w środowisku pracy. Znajomość tych zagadnień jest niezbędna ze względu na to, że — jak dowodzi praktyka — niezadowolające tempo rozwoju gospodarczego i społecznego wynika w znacznej mierze z zaniedbań w zaspokajaniu potrzeb pracowników.

Z. RUCZYŃSKA

Doceniaj osiągnięcia swych pracowników i nie zapominaj pochwał tym, którzy swą pracą na to zasłużyli.

Karzą pragnie, aby jego prace zostały dostarczone i uznane. Brak uznania, niedostatek osiągnięć uzyskanych nieraz dużym wysiłkiem, zniechęca do pracy, powoduje obniżenie jej wydajności.

Być obiektywny i sprawiedliwy dla wszystkich podwładnych, wystrzegaj się okazywania sympatii jednemu a niechęci drugiemu.

Rzeczą zasadniczą dla pozycji kierownika w zespole i pozyskania zaufania jest jednakowe traktowanie wszystkich podwładnych, nie protegowanie nikogo z uszczerb-

## WŁADYSŁAW BRONIEWSKI

### PTAKI

Ptaki się do mnie dobrały,  
każdy mnie budzi,  
a ja jakiś taki zbolaty  
z powodu ludzi.  
Noc nieprzespana,  
były wiersze,  
a ludzie mi powiedzą  
po pierwsze:  
„Bądź biuralistą,  
nie wierz w ptaki...”  
A ja przecież jestem artystą  
i już pozostanę taki.  
No, już mi trochę ulżyło.  
Jak miło.

## PAŹDZIERNIK NA LUDOWO

Gdy październik ciepło trzyma, zwykle mroźna bywa zima.

Grzmot październikowy — niestątek zimowy.

Październik, bo październik baba z lnu clerlicą bierze.

W krótkie dzionki października wszystko z pola, z sadu znika.

Kiedy październik śnieżny i chłodny, to styczeń bywa zwykle łagodny.

Gdy już październik ze śniegiem przybłyży, na wiosnę długo śnieg na polach leży.

Miesiąc październik — marca obraz wierny.

## Poradnik dla kierownika (cd)

kier. dla pozostałych, sprawiedliwy przydział zadań, słuszną oceną zasług i przewidy-

● Premie i nagrody rozdzielaj pomiędzy pracowników po konsultacji z zespołem.

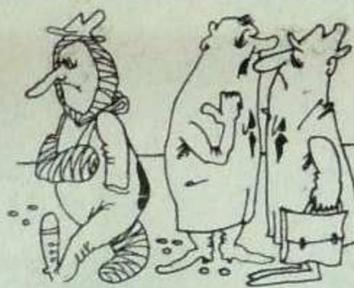
Współtowarzysze pracy najlepiej potrafią ocenić pracę i wysiłek swych kolegów, dlatego ich opinia powinna być ważnym elementem przy rozdziale nagród. Uwzględnienie tej opinii zapobiega powstawaniu wielu konfliktów i rozgoryczeń.

● Interesuj się kłopotami i

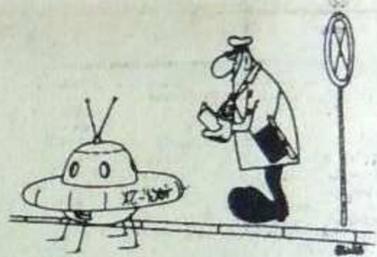
trudnościami swoich podwładnych zarówno w pracy, jak i poza nią; w miarę możliwości staraj się im dopomóc.

Zainteresowanie okazywane pracownikowi w chwili, gdy przeżywa trudności, gdy nie może sobie poradzić z kłopotami w pracy lub poza nią, jest jednym z istotnych czynników nawigacyjnych więzi międzyludzkich i integrowania zespołu pracowniczego.

Pl. Lypaciewicz „Kształtowanie stosunków międzyludzkich” CRZZ 1975



— Wszystkim mówię, co o nich myślę.



## Leonard Drzewiecki

Siedząc na brzeжку krzesła z podziwem przyglądałem się sławnemu człowiekowi, któremu przedstawiono mnie przed chwilą. W pewnej chwili Agapit Fitulka odwrócił ku mnie swoją ozdobną bujną łysiną głowę i wyszeptał:

— Ciekawe, co?

Nie wiedziałem, co mam odpowiedzieć, ale mistrz nie zwracając na mnie większej uwagi mówił dalej:

— To będzie przewrót. Rewelacja na skalę światową!

Mimowoli przytaknąłem głową. Agapit Fitulka

zi: cienki drut, na którym można utrwalić wszystko co tutaj mówimy, a potem odtworzyć ile razy się chce. To będzie bomba! Zrobiłem już obliczenia. No i co pan na to?

— Ma...gne...to...fon... — wykrztusiłem z trudem.

— O, coś takiego... działanie fal magnetycznych. Ale, ale... jak pan wyznaczył tę nazwę?

— To nie ja... to ktoś inny...

— Tragedia! Czyżby skradziono mi tajemnicę i tego wynalazku? Niech pan powie, widział pan podobny aparat?

— Niestety, mistrzu... nieestety!

— Agapit Fitulka spojrział na mnie wzrokiem człowieka zdruzgotanego. Westchnął.

## WYNALAZCA

spojrział na mnie uważniej jakby ważąc w myśli jakąś decyzję, a potem pochylił ku mnie głowę i powiedział:

— Czy domyśla się pan, co to będzie?

— Nie — odparłem zgodnie z prawdą.

— To będzie... Wie pan, co to będzie?...

Przeszył mnie przenikliwym wzrokiem.

— To będzie maszyna zamrażająca!

— Lodówka? — wyszeptalem.

— Świetna nazwa! Adekwatna. To się panu udało, młody człowieku. Tak, nazwę tę maszynę lodówką.

— Ależ mistrzu, zaoponowałem nieśmiało — przecież lodówki już istnieją.

— Co?! To straszne! Już mi niewiele brakowało, a miałbym gotowy prototyp! Ale to nic. Mam coś takiego, że pan zdębieje. Niech pan sobie wyobra-

— Wobec tego nie mam już nic do wynalezienia — wyszeptał. Trudno. Przegrałem. Niepotrzebni muszą odejść...

Mówiąc te słowa wydobył z kieszeni kryształowy flakonik i wlał jego zawartość do resztki kawy. Zanim zdążyłem przeszkodzić wypił ją do dna.

— To trucizna — szepnął — mój wynalazek.

Prerażony nie wiedziałem co robić. Lada chwila spodziewałem się agonii. Mistrz siedział nieporuszony. Przez kilka minut trwał w milczeniu. Nagle wynalazca otworzył usta i z nutą zdziwienia rzekł:

— Już od pięciu minut powinienem być trupem.

— Straszne — wyjąkałem. — Straszne...

Jeszcze raz spojrziałem na samobójcę i z ust wydarł mi się okrzyk zdumienia. Na środku błyszczącej jak kula bilardowa głowy mistrza, pojawił się ciemny puszysty meszek, rosnący z niesamowitą szybkością.

## KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Mogiła; 3. Mały żagiel; 5. Mieszkaniec Aten; 7. Lekarz chorób kobiecych; 9. Odbijanie deseni na tkaninach; 10. Środek nasenny, uspokajający; 11. Wiosna pływa po rzecze; 13. Legendarny protoplasta Polaków; 15. List przesłany potajemnie z więzienia; 17. Krawiec awantura (szarogłowy); 18. Odzienie otaka; 19. Podobał się rozpoznawczy w wojsku; 20. Owocowy ostród; 22. Kończyna górna; 24. Narzędzie walki, broń; 25. Dorosły Arusi; 27. Gwałtowne natarcie; 28. Głębia; 29. Argument.

PIKOWO: 1. Opad atmosferyczny; 2. Ma go np. filatelista, gołębiarz; 3. Technika malarstwa ściennego; 4. Buża pądzia chleba; 5. Jest nim także ziemia; 6. Preparat kosmetyczny; 7. Zakopiańska „bustelnia”; 8. Zbieracz runa leśnego; 12. Często wpływa do morza; 13. Nasz krajowy informator; 14. Wykonuje np. gobelin (czynność); 15. Ciało lotne; 16. Pierwiastek chemiczny; 20. Początek biegu; 21. Część składowa doby; 22. Skaza; 23. Rodzaj ryżowej lub daktylowej mocnej wódki; 24. „Dziobata”; choroba; 25. Humor.

Rozwiązania prosimy przysyłać w terminie do 10. X. 75 na adres redakcji (patrz str. 2) z dopiskiem „Krzyżówka z nr 19”. Za prawidłowe rozwiązania przynieszone zostaną w drodze losowania nagrody książkowe.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 17/38: poziomo: — gont, kod, fant, freclnak, trał, kasa, raj, pokos, blond, trawa, treno, szyba, kok, deko, sens, skwizytor, kicz, kra, odra; pionowo: — grot, torf, kocur, Dunaj, frak, tara, tankietka, kaloryfer, Amado, pat, sto, bas, kciuk, krypa, dysk, okaz, solo, sofa.

Nagrody książkowe wylosowali: Alina Rucińska — Czeszochowa i Janina Brozek — Kielce.

